Księga Habakuka

Rozdział 2

**Sprawiedliwy z wiary żyć będzie**

**1**. Muszę stanąć na mym posterunku, udać się na basztę; muszę wypatrywać i baczyć, co mi powie, co odpowie na moją skargę. **2**. I odpowiedział mi Pan, mówiąc: Zapisz to, co widziałeś, i wyryj to na tablicach, aby to można szybko przeczytać. **3**. Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się. **4**. Oto człowiek niesprawiedliwy nie zazna spokoju duszy, ale sprawiedliwy z wiary żyć będzie.

**Pięciokrotne biada**

**5**. Ponadto, bogactwo jest zdradliwe. Oto jest człowiek, który ma żądzę mocy, a nie zaznaje spokoju. Jest chciwy jak Szeol i nienasycony jak śmierć. Rości sobie prawo do wszystkich narodów i gromadzi dokoła siebie wszystkie ludy. **6**. Lecz wszystkie one zanucą o nim pieśń szyderczą i uczynią go przedmiotem przypowieści i przysłowia, mówiąc: Biada temu, kto gromadzi mnóstwo tego, co do niego nie należy, i przywłaszcza sobie wiele zastawów! Jak długo to potrwa? **7**. Czy nie zjawią się nagle twoi wierzyciele i nie obudzą się twoi gnębiciele? Wtedy padniesz ofiarą ich grabieży. **8**. Ponieważ złupiłeś wiele narodów, więc i ciebie złupią wszystkie inne ludy z powodu przelanej krwi ludzkiej i gwałtu dokonanego na kraju, na grodzie i na wszystkich jego mieszkańcach. **9**. Biada temu, kto zabiega o niegodziwy zysk dla swojego domu, aby sobie wybudować wysoko gniazdo, by uniknąć nieszczęścia. **10**. Umyśliłeś coś, co przyniesie hańbę twojemu domowi: Zniszczyłeś wiele ludów, straciłeś prawo do życia. **11**. Gdyż kamień krzyczy ze ściany, a z belkowania odpowiada mu krokiew. **12**. Biada temu, kto miasto buduje na krwi, a gród utwierdza na bezprawiu! **13**. Czyż nie pochodzi to od Pana Zastępów, że ludy mozolą się nad tym, co pożera ogień, a narody trudzą się nad tym, co nie ma wartości? **14**. Lecz ziemia będzie pełna poznania chwały Pana, jak morze wodami jest wypełnione. **15**. Biada temu, kto swojego bliźniego poi z domieszką swojego gniewu aż do upicia, aby patrzeć na jego nagość! **16**. Nasyciłeś się więcej hańbą niż chwałą, pij więc i ty i zataczaj się! Przyjdzie i do ciebie kielich z prawicy Pana, i będziesz syt hańby zamiast chwały. **17**. Gdyż obciąży cię bezprawie, popełnione na Libanie, a rzeź zwierząt, która je przeraziła, powali cię z powodu przelanej krwi ludzkiej i gwałtu, dokonanego na kraju, na grodzie i na wszystkich jego mieszkańcach. **18**. Cóż pomoże bałwan, którego wyrzeźbi mistrz, posąg odlany z jego kłamliwą wyrocznią? Ufa jej jednak jego twórca, choć sporządza nieme bałwany. **19**. Biada temu, kto mówi do drewna: Obudź się! a do niemego kamienia: Rusz się! Czy może on dać wskazanie? Przybrany jest złotem i srebrem, lecz ducha w nim nie ma żadnego, **20**. Ale Pan jest w swym świętym przybytku. Umilknij przed nim, cała ziemio!

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01